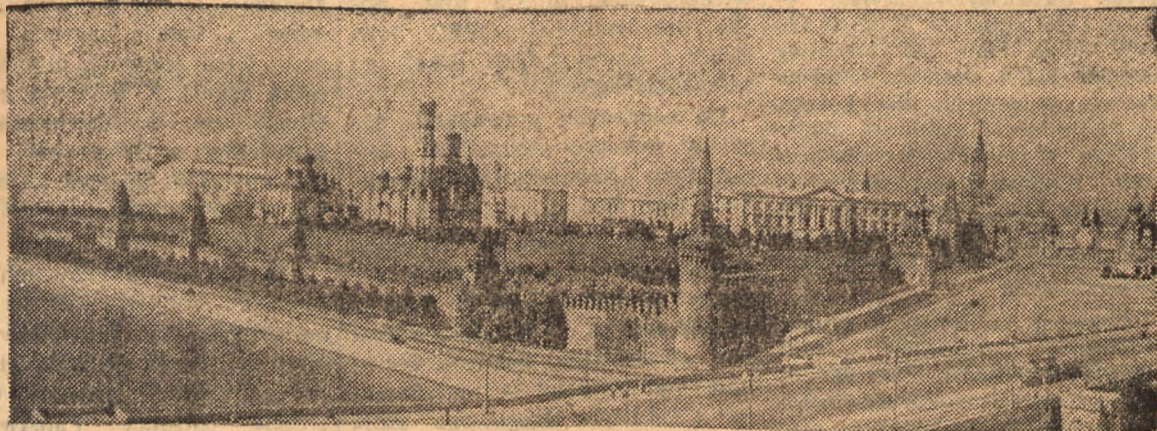


Sztandar LUDU

Cena 5 zł.

LUBLIN
WTOREK, 8 LISTOPADA 1949
ROK V NR 308 (1588)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej



Moskwa

Wspaniała defilada wojskowa i manifestacja ludności Moskwy w rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). — Poniedziałkowe uroczystości poświęcone 32-giej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej rozpoczęły się tradycyjną defiladą wojsk garnizonu moskiewskiego na Placu Czerwonym. Od wczesnego ranka formacje wojskowe rozstawiały się potężnymi czworobokami naprzeciwko mauzoleum i skupiały się na przyległych ulicach. Na gmachu Rady Ministrów ZSRR naprzeciwko murów Kremla widniały olbrzymie czerwone sztandary, portrety Lenina i Stalina, herby 16 republik radzieckich i transparenty z hasłami jubileuszowymi.

Na trybunie mauzoleum zajęli miejsca przywódcy partii bolszewickiej i kierownicy rządu ZSRR.

Na trybunach zebrali się przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego, działacze kultury i sztuki, wybitni sztuchanowcy, obecni są również akredytowani w Moskwie przedstawiciele dyplomatyczni, a wśród nich charge d'affaires R. P. — J. Zambrowicz. Licznie reprezentowane są delegacje zagraniczne przybyłe na obchód rocznicy Wielkiej Rewolucji.

Minister sił zbrojnych ZSRR marszałek Wasilewski odebrał raport od dowodzącego defiladą generała Artemiewa, po czym przejechał przed frontem wojsk, składając im życzenia z okazji 32-giej rocznicy Października.

Następnie marszałek Wasilewski wygłosił z trybuny mauzoleum przemówienie do wojska i ludności Związku Radzieckiego.

Marszałek Wasilewski podkreślił imponujące sukcesy osiągnięte przez narody ZSRR w dziedzinie przedterminowego wykonania pięcioletki po wojennej, stwierdzając, że sukcesy te idą w parze z systematycznym wzrostem dobrobytu mas pracujących ZSRR. Sukcesy Związku Radzieckiego — oświadczył marszałek Wasilewski — to świadectwo triumfu idei Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Marszałek Wasilewski zakończył swe przemówienie okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i na cześć wielkiego wodza całej postępowej ludzkości Józefa Stalina.

Na trybunach rozległy się huczne oklaski. Artyleria dała salwy honorowe, a orkiestra wojskowa, składająca się z tysiąca ludzi odegrała hymn Związku Radzieckiego.

W chwili, gdy defilowały pierwsze oddziały wojska ukazało się nad Placem Czerwonym lotnictwo. Najpierw przeciętny eskadry potężnych radzieckich „twardzi latających”, a za nimi trójkami, eskadrami, pułkami —

samoloty myśliwskie i to wyłącznie odrzutowe. Leciały one z szybkością przewyższającą szybkość głosu w idealnie utrzymanym szyku.

W ślad za kawalerią wjechały na Plac Czerwony, poprzedzone oddziałami motocyklistów dywizje wojsk zmotoryzowanych, zaopatrzone wspaniale w artylerię, miotacze min i broń pancerną. Pułk za pułkiem przeciągali gwardziści radzieccy, którzy na polu bitwy z najeźdźcą hitlerowskim zdobyli zaszczyt noszenia sztandarów gwardii z podobizną wielkiego Lenina.

Przez Plac Czerwony przeszła kolumna zmotoryzowanych wojsk desantowych, następnie znowu artyleria — od małych dział przeciwlotniczych do potężnych moździerzy, artyleria ciężka i najcięższa.

Po artylerii przedfiliowały dywizje wojsk pancernych ze słynnymi czołgami „T-34” i „IS”.

Po defiladzie rozpoczęła się manifestacja ludności Moskwy. Olbrzymią kolumną w różnobarwnych kombinezonach szły dziesiątki tysięcy sportowców radzieckich. Za sportowcami kroczyły długie szeregi robotników i naukowców, studentów i artystów, ludność wszystkich dzielnic stolicy ZSRR.

Potężna manifestacja ludności moskiewskiej przeciętną drogą do późnych godzin popołudniowych. Wywarła ona niezwykle silne wrażenie na gościach zagranicznych. Marcel Cachin, patrząc z głębokim wzruszeniem na szeregi demonstrantów powiedział:

„Demonstracja ta jest żywą ilustracją do słów referatu tow. Małenkowa, żywym dowodem, że narody Związku Radzieckiego widzą swój cel w niezmordowanej walce o powszechny pokój, bezpieczeństwo, postęp i szczęśliwą przyszłość”.

PIERWSZY ROZKAZ Marszałka Rokosowskiego

W pierwszym swym rozkazie Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokosowski powiedział:

„Szeregowcom i oficerom Wojska Polskiego rozkazuję wzorem bohaterów spod Lenina, Warszawy, Gdańska, Budziszyna, Berlina stać wiernie na straży Polski Ludowej, jej niepodległości i nienaruszalności jej granic na Odrze, Nysie i Bałtyku; zacieśniać węzły braterstwa z potężną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej”.

W ustach marszałka Rokosowskiego słowa te mają szczególną treść i szczególną wymowę. Marszałek Rokosowski, syn polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, jeden z najznakomitszych dowódców stalinowskich, był tym, który w zwycięskich bojach z Niemcami hitlerowskimi wykrywał granice naszego kraju i kładł podwaliny pod wolność i niepodległość Polski. Konstanty Rokosowski staje teraz na czele naszego wojska, którego zadaniem jest bronić pokoju, bezpieczeństwa i całości naszych granic.

Znaczenie tego faktu jest i powinno być jasne dla każdego.

Na czele naszego wojska staje człowiek, którego całe życie wypełnione było zwycięską walką o wolność, o wielką pracę i który w walce tej — a zwłaszcza w bojach z hitleryzmem okrył się nieśmiertelną sławą.

Marszałek Rokosowski na czele Armii Polskiej — to głębokie i szybkie przyswojenie sobie przez naszych żołnierzy i oficerów najwyższych osiągnięć radzieckiej wiedzy i sztuki wojskowej. To wzmocnienie siły naszego wojska

i umocnienie bezpieczeństwa Polski. To wzmocnienie roli naszego kraju jako ważnego ognia frontu pokoju.

Podlegacie wojenni, nie lubią imienia Rokosowskiego. Zbyt dobrze pamiętają go jako pogromcę tych, którzy już raz porwali się do zdobycia panowania nad światem. Tym większą miłością i szacunkiem otaczają też naszego marszałka ci wszyscy, którzy nienawidzą wojny i walczą o pokój.

Bo imię Rokosowskiego nierozdzielnie jest związane ze zwycięstwem sił pokoju i wolności i słomną klęską pretendentów do panowania nad światem.

Marszałek Rokosowski rozkazuje zacieśniać węzły braterskie z Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej. Rozkaz ten armia nasza wykona z gotowością i radością. W braterstwie z armią radziecką tkwi bowiem źródło siły naszego kraju i naszego wojska. Braterstwo to jest gwarancją, że armia nasza wykona zadania, jakie stawia jej naród. Nikt też inny zapewne nie mógłby zrobić tyle dla zacieśnienia braterstwa Armii Polskiej i Armii Radzieckiej — ile właśnie Konstanty Rokosowski, syn polskiego narodu i polskiej klasy robotniczej, całym sercem związany w ciągu całego swego życia z narodem polskim, Polak, z którego naród radziecki uczynił jednego z najlepszych swych dowódców i strategów.

Marszałek Rokosowski nie od dziś cieszy się w narodzie polskim serdeczną popularnością. Już pierwsze echo, jakie wywołała jego nominacja na stanowisko Ministra Obrony Narodowej świadczy o niezłomnym naszym zaufaniu, iż z takim samym mistrzostwem, jakie rozwinął na polu bojów wykona zadanie dalszego rozwoju naszego wojska i umocnienia obronności Rzeczypospolitej.

List Moskiewskiej Rady Delegatów Robotniczych do generalissimusa Stalina

MOSKWA (PAP). — Moskiewska Rada Delegatów Robotniczych na uroczystym posiedzeniu w dniu 6 listopada wystosowała następujący list do generalissimusa Stalina:

Moskiewska Rada Delegatów Robotniczych oraz przedstawiciele organizacji partyjnych i Armii Radzieckiej przesyłają genialnemu wodzowi i nauczycielowi narodu radzieckiego serdeczne życzenia z okazji XXXII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Rzesze pracujące naszego kraju rozwinęły szeroko socjalistyczne współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie powojennej 5-latk i osiągnęły nowe wybitne sukcesy. Globalna produkcja naszego przemysłu w okresie 9 miesięcy 1949 r. wzrosła o 20 proc. w stosunku do tego samego okresu roku ubiegłego. Zbiór kultur zbożowych jest w tym roku wyższy niż w roku 1948 i przekracza zbiory przedwojenne. Kwitnie nauka i kultura radziecka.

Stale wzrasta dobrobyt materialny narodu radzieckiego.

Jest to wynikiem mądrej polityki partii bolszewickiej i rządu radzieckiego i świadczy o wyższości ustroju socjalistycznego nad starym chylącym się ku upadkowi ustrojem kapitalistycznym.

Rocznice Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obchodzi radośnie wraz z narodem radzieckim cała postępową ludność. Obóz demokracji i socjalizmu, obóz obrońców pokoju ze Związku Radzieckiego na czele odnosi nowe wspaniałe zwycięstwa.

Pod sztandarem ruchu w obronie pokoju skupiły się setki milionów prostych ludzi na całym świecie.

Kraje demokracji ludowej z powodzeniem kroczą naprzód na drodze do socjalizmu.

Wielkim zwycięstwem uwiecznioną została bohaterska walka narodu chińskiego. Wyzwolony z wieloletniej niewoli naród chiński wal-

czy wraz ze wszystkimi narodami miłującymi pokój o sprawę pokoju przeciwko agresji imperialistycznej.

Wielkie znaczenie międzynarodowe posiada utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Bohaterski naród radziecki, który przed 32 laty rozpoczął nowy okres w historii świata, wskazuje całej ludzkości drogę do szczęśliwej przyszłości.

Narody naszego kraju, skupione wokół swojej bojowej awangardy — partii bolszewickiej bezgranicznie oddane wielkiemu dziełu Lenina — Stalina, pod Waszym mądrym i doświadczonym kierownictwem kroczą pewnie naprzód ku komunizmowi.

W imieniu mas pracujących Moskwy i okręgu moskiewskiego zapewniamy, że robotnicy, kolchoznicy i pracownicy umysłowi rozwiną jeszcze szerzej współzawodnictwo socjalistyczne o przedterminowe wykonanie i przekroczenie planu 5-letniego oraz będą jeszcze bardziej wytrwale walczyć o dalsze wzmocnienie i rozkwit naszej wielkiej ojczyzny.

Z całego serca życzymy Wam, towarzyszu Staline, długich lat zdrowia dla szczęścia narodu radzieckiego i rzesz pracujących całego świata.

Niech żyje XXXII rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Niech żyje nasza ojczyzna radziecka! Niech żyje rząd radziecki! Niech żyje bohaterska partia Lenina — Stalina! Niech żyje wielki wódz narodu, nasz ukochany tow. Stalin!

**Kto otrzymał
nagrody w konkursie
gazetek śc'ennych?**

Patrz str 2

Cały świat manifestuje ku czci Wielkiej Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). — Masy pracujące całego świata uroczysto obchodzą 32-gą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

HELSINKI (PAP). — W dniu 6 bm w Helsinkach odbyła się uroczysta akademicka, zorganizowana przez towarzystwo „Finlandia — ZSRR”, na którą przybyli prezydent Paaskivi, minister spraw zagranicznych — Enkel, minister przemysłu i handlu — Takki, poseł ZSRR w Finlandii — Sawonenkow, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego krajów demokracji ludowej oraz liczni przedstawiciele organizacji społecznych i kulturalnych stolicy.

TEL-AVIV (PAP). — W Jerozolimie i Haifie z inicjatywy towarzystwa przyjaźni z ZSRR zorganizowano liczne uroczyste posiedzenia, które zgromadziły tłumy publiczności. Salę, gdzie odbywały się akademie, udekorowano portretami Lenina, Stalina i hasłami na cześć wielkiego państwa socjalistycznego.

BRUKSELA (PAP). — W stolicy Belgii odbyła się manifestacja, w której wzięło udział ponad 25 tysięcy osób. Lud belgijski uczcił 32-gą rocznicę Rewolucji Październikowej, demonstrując przeciwko polityce rządu belgijskiego i paktowi atlantyckiemu, oraz wzywając do poparcia pokojowej polityki ZSRR. Na transparentach widniały napisy: „Nigdy nie weźmiemy udziału w wojnie przeciwko zwycięzcom spod Stalingradu”, „Precz z podlegaczami wojennymi”.

PRAGA (PAP). — Czechosłowacja uroczysto uczciła 32-gą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. W potężnej manifestacji w Bernie Morawskim, która zgromadziła 120 tysięcy osób, wzięły udział delegacje radziecka i polska z członkiem akademii nauk ZSRR prof. Udalowem i ministrem Rumíńskim na czele.

Przemówienie wygłosił premier Zaleski, który podkreślił głęboką sympatię, jaką żywi lud czechosłowacki dla ideałów Wielkiej Rewolucji Październikowej.

BUDAPESZT (PAP). — Na centralnej akademii, zorganizowaną w budapeszteńskiej operze państwowej z okazji 32-giej rocznicy Rewolucji Październikowej przybyli: przewodniczący prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Szakasits, członkowie rządu z premierem Dobi na czele, członkowie Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracujących, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz społeczeństwa stolicy. Premier Dobi wygłosił referat o 32-giej rocznicy Rewolucji Październikowej.

Na akademii odczytano treść depeszy, wystosowanej przez węgierskich ludzi pracy do generalissimusa Stalina.

Życiorys Marszałka Polski Konstantego Rokosowskiego

WARSZAWA (PAP). — Marszałek Konstanty Rokosowski urodził się w roku 1896 jako syn kolejarza warszawskiego. Ojciec jego — maszynista kolejowy, ciężko kontuzjowany w katastrofie, zmarł od następstw tej kontuzji w r. 1904. Matka, nauczycielka, a później robotnica w fabryce włókienniczej, zmarła w roku 1909. Konstanty musiał wtedy porzucić naukę w szkole technicznej, do której dotąd uczęszczał. Zaczął pracować zarobkowo — najpierw w fabryce pończoch na Szerokiej, następnie w warsztatach kamieniarskich Wysockiego na Pradze. Jako robotnik tych warsztatów brał udział w budowaniu tzw. wówczas „Trzeciego Mostu”, późniejszego Mostu Półwiatowskiego.

W roku 1912 Rokosowski zostaje aresztowany za udział w demonstracji strajkujących robotników i za obronę czerwonego sztandaru demonstrantów.

Powołany w r. 1914 do wojska carskiego, brał udział jako żołnierz w walkach na terenie Polski; opuścił kraj wraz z cofającą się armią rosyjską.

Od pierwszej chwili Rewolucji Październikowej — Konstanty Rokosowski, bojownik władzy robotniczej, bierze czynny udział w formowaniu Gwardii Czerwonej, uczestniczy w walkach przeciwko kontrrewolucji i zagranicznej interwencji na Uralu, na Syberii i w Mongolii. W walkach tych wyróżnia się, pod koniec wojny domowej jest już dowódcą pułku kawalerii Czerwonej Armii.

Po zakończeniu wojny domowej Konstanty Rokosowski poświęca się budownictwu i umocnieniu Czerwonej Armii. Studiuje nauki wojskowe, leninowsko-stalinowską naukę o wojnie i o wojsku. Kończy Wyższą Szkołę Kawaleryjską Armii Czerwonej i Wyższe Kursy Akademii Sztabu Generalnego Czerwonej Armii. W r. 1940 zostaje mianowany generał-majorem. W r. 1941, w chwili na padu hitlerowskiego na Związek Radziecki, Konstanty Rokosowski jest dowódcą korpusu pancernego.

W toku wojny przeciwko hitlerowskiemu najazdowi Rokosowski odznaczył się jako jeden z najlepszych dowódców Armii Radzieckiej. Dowodził 16 armią, która broniła Moskwy na tzw. „kierunku wołokołamskim” zimą 1941/42 r. Po klęsce Niemców pod Moskwą objął dowództwo Frontu Briańskiego. W przeddzień bitwy po Stalingradem Dowództwo Naczelnego Armii Radzieckiej powierzyło mu Front Doński, który od północy uderzył na armie niemieckie pod Stalinogradem i odegrał czołową rolę przy zamknięciu armii Paulusa w „kotle” stalingradzkim. Następnie Konstanty Rokosowski wspólnie z marszałkiem artylerii Woronowem dowodzili całocią wojsk, które dokonały ostatecznej likwidacji otoczonego w Stalingradzie zgrupowania wojsk niemieckich. Dowodził wojskami Frontu Centralnego, które odparły natarcie niemieckie w bitwie pod Kurskiem latem 1943 r. i następnie, przechodząc do ofensywy, wyzwoliły od hitlerowców północne tereny Ukrainy i doszły do Dniepru. Kierowane

przezeń armie były jedną z głównych sił tzw. „operacji białoruskiej” 1944 r., w rezultacie której Armia Radziecka uwolniła od najeźdźców całą Ukrainę, a następnie wyzwoliła ziemie polskie na wschód od Wisły. Tereny, na których zaczęto odbudowywać państwowość polską — Chełm, gdzie ogłoszono Manifest Lipcowy, Lublin, który do ofensywy styczniowej był siedzibą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, całe terytorium Lubelskiego, Białostockiego i południowo-wschodniej części Warszawskiego, terytorium stanowiące bazę wyzwoleniczej działalności PKWN, zostało wyzwolone przez wojska, podległe Konstantemu Rokosowskiemu.

Dowodził on następnie Drugim Frontem Białoruskim zimą 1944/1945, kiedy ten front likwidował wojska niemieckie, znajdujące się w Prusach Wschodnich oraz wiosną 1945, kiedy Drugi Front Białoruski przystąpił do sforsowania Odry, zdobył Szczecin i doszedł do Łaby.

Pod dowództwem marsz. Rokosowskiego, walczyła Pierwsza Armia Polska w okresie wyzwolenia Lubelszczyzny i Pragi oraz walk na przyczółkach nadwiślańskich i pod Stutgartem. Pod jego dowództwem walczyła Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte, gdy brała udział w wyzwoleniu Torunia, Gdańska i Gdyni.

Marszałek Związku Radzieckiego i Polski Konstanty Rokosowski jest wzorem cnót żołnierskich, kontynuatorem szlachetnej tradycji polskich „żołnierzy wolności”, bojowników „za wolność naszą i waszą”.

Niezwykle prosty i skromny w osobistym obyczajku, potrafił zaskarbić sobie miłość swych podwładnych nie tylko talentami organizacyjnymi i strategicznymi, lecz również głęboką troską i dbałością o żołnierza, zrozumieniem psychiki żołnierskiej.

Konstanty Rokosowski jest nagrodzony dwukrotnie tytułem „Bohatera Związku Radzieckiego”, odznaczony 5-krotnie Orderem Lenina, 6-krotnie — Orderem Czerwonego Sztandaru, Orderem Złotego Gwiazdki i innymi najwyższymi orderami radzieckimi oraz szeregiem medali radzieckich. Posiada polskie order: „Wirtuti Militarii” I kl., Grunwaldu I kl. oraz szereg medali. Otrzymał Order Czerwonego Sztandaru Mongolskiej Republiki Ludowej. Został również odznaczony wysokimi orderami angielskimi, amerykańskimi, francuskimi i duńskimi.

Przyznanie nagród w konkursie gazetek ściennych

W sali konferencyjnej MRN w Lublinie odbyło się wręczenie nagród w konkursie gazetek ściennych, zorganizowanym przez redakcję „Sztandaru Ludu” i Wojew. Zarz. TPPr.

W uroczystości wzięli liczny udział robotnicy i młodzież szkolna. Przybyli również przedstawiciele KW PZPR tow. Gwardak, wiceprezydent miasta tow. Socha, przedstawiciel ORZZ tow. Brudt i Kurator Okr. Szkolnego tow. Kowalczyk.

Do zebranych przemówili naczelny redaktor „Sztandaru Ludu” tow. Jaworski i wiceprezydent tow. Socha.

Pierwszą nagrodę za najlepszą gazetkę fabryczną przyznano gazetce Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych pt. „Pługiem i Bronią”, „Kraśnickiej Fabryce Wyrobów Metalowych” — pt. „Szmer” i Oddziału Drogowego ZZK pt. „Przedświt”.

Drugą nagrodę otrzymała gazetka ZEOL-u Podokręg nr 1, „Wzbudnica”, trzecią, gazetka Technicznej Obsługi Rolnictwa „Torowiec”, czwartą Drożdżowni „Lublin” „Drożdżownianka” i piątą, Fabryka Cukierków „Veritas”.

Spośród gazetek szkolnych pierwszą nagrodę otrzymała Gazetka Liceum Ogólnokształcącego

imieniem Stefana Czarneckiego w Chełmie pt. „Młoda Myśl”, drugą nagrodę przyznano gazetce V oddziału szkoły podstawowej w Majdanie Górny (pow. tomaszowski), trzecią nagrodę otrzymała „Głos Junaka”, czwartą gazetka szkoły TPD, piątą gazetka Gimnazjum Śródmiejskiego Zw. Inwalidów w Nałęczowie.

Z wiejskich gazetek za najlepszą uznano gazetkę ze wsi Brzeziny gmina Piaski.

Z gazetek zakładowych i organizacji społ. za najlepszą uznano gazetkę Zw. Inwalidów wojennych. Drugą nagrodę otrzymała „Radiotka” gazetka CHPE, trzecią gazetka Państwowego Szpitala w Abramowicach.

Poza tym przyznano kilka nagród pocieszenia oraz 60 nagród indywidualnych za najlepsze artykuły i rysunki.

Listę osób, którym przyznano indywidualne nagrody podamy w następnym numerze „Sztandaru Ludu”. Po nieodebranych dotąd nagrodach należy się zgłosić w redakcji naszego pisma.

Spółeczeństwo australijskie protestuje przeciwko wyrokowi na Sharkey'a

SYDNEY (Telepress) — Cały naród protestuje przeciwko haniebnemu skazaniu Lance Sharkey'a, generalnego bezpartyjnego Australijskiej Partii Komunistycznej na 3-letnie więzienie; mnożą się również żądania jego natychmiastowego uwolnienia.

Solidarność w walce o uwolnienie Sharkey'a ujawnia się w poparciu ze strony członków Partii Pracy, robotników bezpartyjnych, zwolenników pokoju oraz innych ugrupowań demokratycznych, oraz w zbiorowym nie stawianiu wie do pracy robotników fabryk, kopalń i okręgów.

Sharkey sądzony był na podstawie osławionej „Ustawy o przestępstwach”, którą rząd labourystowski zobowiązał się uchylić z powodu za wartych w niej represyjnych przepisów wymierzonych przeciwko klasie robotniczej. Przywódca Komunistycznej Partii R. Dixon pisze w orga-

nie partyjnym „Tribune”, co następuje: „Sharkey był przede wszystkim bojownikiem o trwały pokój, broniącym australijskiej niepodległości, praw i swobód szerokich mas ludu. Dr Evatt nie może zaprzeczyć, że właśnie z tych, a nie innych powodów partia labourystowska położyła się reakcyjnymi przepisami ustawy karnej, by wrócić Sharkey'a do więzienia, co zresztą zbiega się ze stałymi atakami rządu na prawa związków zawodowych, swobody obywatelskie, z zakazem wolności słowa i popieraniem łamistrąjków.

Z całej Australii napływają do rządu rezolucje, domagające się wypuszczenia Sharkey'a na wolność, odwołania reakcyjnej „Ustawy o przestępstwach” oraz pełnej swobody dla broniącej sprawę pokoju i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Zjazdy powiatowe SL i PSL wybiorą delegatów na Kongres Zjednoczeniowy

WARSZAWA (PAP). W całym kraju trwają intensywne przygotowania do Kongresu Zjednoczeniowego SL i PSL, który odbędzie się w Warszawie w dniu 27 bm.

Zgodnie z terminarzem, ustalonym przez Centralny Komitet Jedności Ruchu Ludowego, w okresie od 9 do 16 października odbyły się we wszystkich powiatach oddzielne odprawy powiatowe działaczy SL i PSL, a następnie od 16 do 30 października walne zebrania gromadzące członków obu stronnictw ludowych. Na zebraniach gromadzkich

ludowcy wybrali delegatów na walne zjazdy powiatowe oraz podejmowali masowo zobowiązania Czynu Kongresowego.

Jak informuje Centralny Komitet Jedności Ruchu Ludowego w dniu 6 bm, rozpoczęły się walne zjazdy powiatowe, urządzane oddzielnie przez SL i PSL. Na zjazdach tych delegaci kół gromadzkich dokonują wyboru delegatów na Kongres Zjednoczenia.

Zjazdy powiatowe odbywają stronnictw ludowych odbędą się w dniach: 6, 13 i 20 bm.

Dnia 8 LISTOPADA (1918 r.) kierownictwo Związku Spartakowców i aktyw nielegalnej berlińskiej rady robotniczej i żołnierskiej podjęły decyzję rozpoczęcia rankiem 9 listopada strajku generalnego. Celem akcji było usunięcie dyktatury wojskowej, obalenie rządu, natychmiastowe zawarcie pokoju i proklamacja socjalistycznej republiki. W Kilonii, Monachium, Brunsziku, Hamburgu, Kolonii, Bremie, Magdeburgu, Halle, Dreźnie, Lipsku od kilku dni wladza spoczywała w rękach robotników, żołnierzy i marynarzy, domagających się zaprzestania wojny, w rękach rad robotniczych i żołnierskich.

Rankiem dn. 9 listopada niezliczone szeregi demonstrujących robotników i żołnierzy ciągnęły w kierunku bródmiścia... Maszerował cały Berlin robotniczy, głodujący, pragnący pokoju... Policja została rozbrojona, bramy koszar otwarte się, żołnierze przylgali się do demonstrantów.

W ten sposób opisuje WILHELM PIECK pamiętne dni rewolucji w Niemczech. Walka spartakowców przeciwko imperializmowi niemieckiemu, walka rozpoczęta przez KAROLA LIEBKNECHTA, RÓŻĘ LUXENBURG, FRANZA MEHRINGA, KLARĘ ZETKIN i WILHELMIA PIECKA przeciwko imperialistycznej wojnie weszła w stadium bezpośredniej akcji mas ludowych.

Walkę tę poprzedziły śmiałe wystąpienia przywódców grupy spartakowców pod hasłem: „Główny wróg znajduje się we własnym kraju”. Tym głównym wrogiem Niemców był monopolistyczny kapitalizm i sprzymierzone z nim junkierstwo, które rozpoczęło w 1914 roku wojnę imperialistyczną. Przeciwnik temu wrogowi występował Karol

9 listopada W rocznicę rewolucji niemieckiej 1918 r.

Liebknecht, gdy w parlamencie podczas dyskusji nad kredytami wojennymi zawołał: „Nie!”

Przeciwko temu wrogowi występował Karol Liebknecht, gdy 1 maja 1916 r. wyprowadził na ulicę Berlina proletariatu niemieckiego do walki z rządem imperialistycznym, do walki o natychmiastowe zawarcie pokoju bez aneksji.

W wyniku pierwszej wojny światowej, w następstwie klęski imperializmu niemieckiego — a przede wszystkim pod wpływem Wielkiej Rewolucji Październikowej — niemiecka klasa robotnicza dojrzała szanse obalenia klas posiadających i ujęcia władzy we własne ręce. Niemiecka klasa robotnicza wkroczyła na drogę, którą wskazał masom pracującym Lenin i Stalin.

Dnia 10 listopada 1918 r. pismo rewolucyjnych robotników „Rote Fahne” opublikowało program rewolucji, odpowiadający ówczesnej sytuacji. Program ten zawierał podstawowe zadania:

- 1 rozbrojenia policji i wojska i uzbrojenia proletariatu,
- 2 przejęcia władzy cywilnej i wojskowej przez rady robotnicze i żołnierskie,
- 3 rozwiązanie Reichstagu, usunięcie rządu i przejęcie władzy przez bez-

liską radę robotniczą i żołnierską do czasu utworzenia rady ogólnoniemieckiej.

4 obalenia wszystkich dynastii i odrębnych państw i utworzenia jednolitej republiki niemieckiej.

Pod tymi hasłami rozpoczął rewolucję proletariatu niemiecki i walczył przez cztery przeszło miesiące. Walki toczyły się w Berlinie, w Bremie, Brunsziku i Zagłębiu Ruhry. Jeszcze w kwietniu 1919 r. Bawaria była Bawarską Republiką Rad. Proletariat niemiecki poniósł jednak klęskę mimo, że walczył bohatercko i ofiarnie. Proletariat niemiecki poniósł jednak wówczas klęskę, ponieważ

5 nie było wówczas w Niemczech silnej marksistowsko-leninowskiej partii, która by zjednoczyła klasę robotniczą i poprowadziła do zwycięskiej walki o władzę.

6 sprzedajne, prawicowe kierownictwo socjaldemokracji zdradziło niemiecką klasę robotniczą, stanęło na czele walki przeciwko rewolucji, wzywając do walki przeciwko rewolucji zjednoczone siły reakcji niemieckiej. Proletariat niemiecki został pobity, ale nie

zniszczony. Komunistyczna Partia Niemiec prowadziła walkę o jedność klasy robotniczej, przeciwko dyktaturze monopolu przez cały czas istnienia republiki weimarskiej. Zapędzona w podziemie nie ustawała w walce również przez okres hitlerowskiej dyktatury.

W walce tej ginęli tysiącami i dziesiątkami tysięcy najlepsi synowie klasy robotniczej, mordowani przez niemiecką reakcję. Tak zginęli Karol Liebknecht i Róża Luxemburg, zamordowani 15 stycznia 1919 r. przez junkrów, tak zginął zamordowany w Buchenwaldzie dnia 18 sierpnia 1944 r. po 11 i pół letnim zamknięciu w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych Ernest Thelmann. Tak ginęły dziesiątki tysięcy robotników — rewolucjonistów.

Rewolucja listopadowa 1918 r. była wielką szkołą walki klasowej o jedność ruchu robotniczego przeciwko imperializmowi niemieckiemu, przeciwko zdradzie i sprzedajności prawicy socjalistycznej, walce o rewolucyjną strategię i taktykę proletariatu. Socjalistyczna Partia Jedności, kierownictwo niemieckiej Republiki Demokratycznej, nawiązała i nawiązuje do tradycji rewolucyjnej walki niemieckiego proletariatu. Na czele SED i na czele Niemieckiej Republiki Demokratycznej stoi Wilhelm Pieck, towarzysz walk Karola Liebknechta, Róży Luxemburg, Franza Mehringa.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej urzeczywistniła się ideały, o które walczył proletariat niemiecki w 1918 r. (k. g.)

Wielka Rewolucja Październikowa żyje i zwycięża w walce obozu zwolenników pokoju, demokracji i socjalizmu

(Dokończenie ze str. 3)

wej. W rzeczywistości jednak — jak wiadomo — rząd radziecki nie czytał tajemnicy z tego, że dysponuje on bronią atomową. W 1947 roku rząd radziecki podał do wiadomości

międzynarodowej opinii publicznej, że tajemnica bomby atomowej już nie istnieje. Jednakże podżegacze wojenni, którzy stracili poczucie rzeczywistości, wciąż jeszcze kontynuują ostarwioną dyplomację atomową.

Nowa wojna to mogiła kapitalizmu światowego

NIE CHCEMY WOJNY I UCZY NIMY WSZYSTKO CO JEST W NASZEJ MOCY, ABY JEJ ZAPOBIEC. NIECH JEDNAK NIKT NA WET NIE POMYŚLI, ŻE DALISZ MY SIĘ ZAstraszyć TYM, ŻE PODŻEGACZE WOJENNI POBRZĘKUJĄ SZABELKĄ. NIE MY, LECZ IMPERIALIŚCI I AGRESORZY POWINNI BĄC SIĘ WOJNY. CO MÓWI DOŚWIADCZENIE HISTORI? MÓWI ONO, ŻE PIERWSZA WOJNA ŚWIATOWA ROZPĘTANA PRZEZ IMPERIALISTÓW, DO PROWADZIŁA DO ZWYCIĘSTWA WIELKIEJ PAŹDZIERNIKOWEJ REWOLUCJI SOCJALISTYCZNEJ W NASZYM KRAJU

DOŚWIADCZENIE HISTORII MÓWI DALEJ, ŻE DRUGA WOJNA ŚWIATOWA, ROZPĘTANA PRZEZ IMPERIALISTÓW, DOPROWADZIŁA DO WPROWADZENIA USTROJÓW LUDOWO - DEMOKRATYCZNYCH W SZEREGU KRAJÓW ŚRODKOWEJ I POŁUDNIOWO - WSCHODNIEJ EUROPY, ŻE DOPROWADZIŁA DO ZWYCIĘSTWA WIELKIEGO NARODU CHIŃSKIEGO.

Siły demokracji i socjalizmu zwyciężają

Jednocześnie ze wzrostem i rozwojem Związku Radzieckiego rosną i krzepną siły demokracji i socjalizmu na całym świecie.

W krajach demokracji ludowej realizuje się w szybkim tempie, na podstawie planów państwowych, socjalistyczne uprzemysłowienie gospodarki narodowej. Przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został znacznie przekroczony. Uczyniło to już pierwsze kroki w kierunku socjalistycznej przebudowy gospodarki rolnej. Wzrasta dobrobyt ludu.

Imperialiści wyrażają swą „dezaprobatę” wobec ustroju państwowego w krajach demokracji ludowej. Nie ma w tym nic dziwnego. Byłoby rzeczą nienaturalną, gdyby

się oczekiwało od nich jakiegokolwiek innego stosunku wobec krajów, w których u władzy znajduje się lud, w których suwerenność narodu nie jest przedmiotem kupna i sprzedaży. Byłoby to, jak to się mówi, pół biedy, gdyby imperialiści ograniczali się jedynie do dezaprobaty słownej. Jednakże imperialiści nie ograniczają się do tego. Pozwalają sobie wtrącać się bez ceremoniałnie do spraw wewnętrznych republik ludowo - demokratycznych. Prowadzą oni przeciwko tym krajom zbrodnictwo robotę dywersyjną, wykorzystując w tym celu przede wszystkim dywersyjno - szpiegowską bandę jugosłowiańskich faszystów.

Proces Rajka — ciosem w łitowską agenturę imperializmu

Proces sądowy szpiegowskiego centrum Rajka i jego współników w Budapeszcie wykazał, że podżegacze wojenni i ich jugosłowiańscy lokaje nie cofają się przed niczym. Usiłują oni zahamować historyczny rozwój republik ludowo - demokratycznych, przygotować przeciwko nim zbrojną, imperialistyczną interwencję oraz przekształcić je w swe kolonie.

Proces budapeszteński dowodzi również, że dywersyjne plany imperialistów przeciwko krajom demokracji ludowej załamują się raz za razem. Nacjonalistyczna, faszystowska klika Tito — Rankovicia została zdemaskowana ostatecznie, jako szpiegowska agentura imperia-

lizmu, wykorzystywana przez imperialistów dla wroglej roboty przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Zdementowanie to zadało silny cios knowaniom imperialistów. Teraz już nie będą mogli maskować się ani sami mocodawcy, ani ich jugosłowiańscy, pacholankowie, ponieważ wszystkie zostały zerwane, podstępne plany ujawnione, przestępcy — schwytani na miejscu zbrodni. Możemy im powiedzieć: Tak będzie i w przyszłości, albowiem tam, gdzie wolne i niepodległe ludy same stanowią o swoich losach, knowania imperialistów i ich lokajów jugosłowiańskich doznają nieuchronnego flakasa.

Niemiecka Republika Demokratyczna ważnym czynnikiem pokoju w Europie

Wyjątkowo doniosłym sukcesem obozu pokoju i demokracji jest utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to fakt o pierwszorzędnym znaczeniu międzynarodowym.

Jak wskazał towarzyszący Stalin w swym piśmie do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej p. Wilhelma Piecka i do premiera p. Otto Grotewohla, „utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi swrotny punkt w dziejach Europy.

W ciągu ostatnich 30 lat Niemcy dwukrotnie wkraczały na arenę międzynarodową jako siła agresywna i dwukrotnie rozpętywały krwawe wojny: najpierw pierwszą wojnę światową, a potem drugą wojnę światową. Działo się tak dlatego, że polityką niemiecką kierowali niemiecy imperialiści, agresorzy — zaborcy. Jeśli teraz, z chwilą utworzenia miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przeważają w Niemczech siły ludowo - demokratyczne, pragnące trwałego pokoju, a agresorzy — zaborcy zostaną izolowani — będzie to oznaczało zasadniczy zwrot w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że przy pokojowej polityce Niemieckiej Republiki Demokratycznej, obok pokojowej polityki Związku Radzieckiego, ciesząc się sympatią i poparciem narodów Europy — pokój w Europie można uważać za zabezpieczony.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest wyrazem procesu zjednoczenia i skupienia demokratycznych sił narodu niemieckiego. Nie można zabezpieczyć pokoju europejskiego, a więc również i pokoju międzynarodowego, jeżeli zagadnienie Niemiec nie będzie właściwie rozstrzygnięte. Nie można rozwiązać sprawy niemieckiej, jeżeli demokracja niemiecka nie weźmie w swe ręce losów kraju, nie pozbawi magnatów Ruhry ich gospodarczej i politycznej bazy, jeśli nie dokona ona w kraju radykalnych przemian demokratycznych.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oznacza, że wewnątrz Niemiec powstają już te najważniejsze przesłanki, które są niezbędne do radykalnego rozwiązania problemu niemieckiego na demokratycznych zasadach.

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej odpowiada zasadniczym interesom narodowym całego ludu niemieckiego. Odpowiada ono całkowicie uchwałom konferencji poczdamskiej. Wszystkie narody, miłujące pokój, witają Niemiec jako Republikę Demokratyczną, okazują jej sympatię i udzielają jej aktywnego poparcia w jej szlachetnych poczynaniach.

Nowa kartka w dziejach narodów Azji

Zwycięstwo ludu chińskiego, który zrzucił odwieczny ucisk reakcji feudalnej i jarzmo obcego imperializmu, posiada historyczną doniosłość dla utrwalenia sprawy pokoju. W 1923 roku Lenin wskazywał, że wynik światowej walki między kapitalizmem a komunizmem zale-

ży w ostatecznym rachunku od tego, że Rosja, Indie i Chiny stanowią olbrzymią większość ludzkości i że ta większość niezwykle szybko wciąga się do walki o wyzwolenie. Z chwilą zwycięstwa ludu chińskiego, kraje demokracji ludowej w Europie i Azji, wraz z radzieckim mocarstwem socjalistycznym, liczą około 800 milionów ludzi.

Zwycięstwo demokracji chińskiej otwiera nową kartę w dziejach nie tylko narodu chińskiego, lecz wszystkich narodów Azji, uciskanych przez imperialistów. Walka narodowa — wyzwolenie narodów Azji, basenu Oceanu Spokojnego, całego kolonialnego świata wzniosła się na nowy, znacznie wyższy szczebel.

Triumf demokracji chińskiej oznacza poważne wzmocnienie pozycji światowego demokratycznego obozu antyimperialistycznego, walczącego o trwały pokój. Toteż mamy prawo powiedzieć z całkowitym przekonaniem, że siły demokracji i socjalizmu rosną, podczas gdy siły kapitalizmu i podżegaczy wojennych doznają uszczerbku.

Porównując sytuację w obozie socjalizmu i w obozie kapitalizmu, nie możemy pominąć następującego czynnika ogromnej wagi. Podczas gdy w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej gospodarka nieprzerwanie rozwija się, ekonomika idzie wciąż w górę, — w Stanach Zjednoczonych widać coraz więcej oznak zbliżającego się kryzysu ekonomicznego. Czynniki rządowe i niektórzy oficjalni ekonomiści w Ameryce uciekają się do wszelkich możliwych wybiegów, ażeby ukryć przed narodem amerykańskim i zagranicą rzeczywisty stan rzeczy. Jednakże ta kampania szluszego optymizmu nikogo nie przekona.

Według oficjalnych danych, liczba całkowicie bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych w ciągu ostatniego roku wzrosła dwukrotnie, a wraz z częścią zatrudnionych, pracującymi niepełny tydzień — wynosi przeszło 14 milionów ludzi.

W rzeczywistości — jak stwierdzają

Zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieuniknione

Towarzysze! Prawie trzecia część wieku dzieli nas od tego przełomowego dnia, gdy na szóstej części kuli ziemskiej rozpoczął się nowy okres w historii ludzkości.

Dziś my, ludzie radzieccy, wspominamy ze szczególną dumą historyczne dzieło, jakiego dokonała nasza partia i nasz naród pod przewodem Lenina i Stalina.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna żyje i zwycięża w czynach naszej pełnej chwały Partii Bolszewickiej, w dziele bohaterstwa narodu Związku Radzieckiego. W naszym marszu naprzód na drodze do komunizmu siłą przewodnią i kierującą jest nasza Partia Komunistyczna. Partia skupia, daje natchnienie i organizuje ludzi radzieckich, jednoczy ich wysiłki dla osiągnięcia wielkiego celu — budowy społeczeństwa komunistycznego.

Jej mocna więź z ludem krzepnie z każdym dniem. W tym jest źródło niezwykłej potęgi Partii i państwa radzieckiego. Partia nasza stanowi monolit, stanowi siłę jednolitą, niewzruszoną, zspoloną — jak nigdy — wokół Komitetu Centralnego, wokół towarzysza Stalina. Ta jedność bolszewickich szeregów była zawsze, jest i będzie fundamentem mocy Partii. Wielka Rewolucja Październikowa, jej ideały walki o pokój między narodami, o zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o

amerykańskie związki zawodowe — liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych jest znacznie większa, niż wykazuje oficjalna statystyka.

Szczególna cecha obecnego kryzysu amerykańskiego polega m. in. na tym, że dojrzewa on w warunkach, gdy monopolści amerykańscy zaprzęgli do swej służby prawie całą gospodarkę świata kapitalistycznego.

Przy pomocy tzw. „planu Marshalla” przeprowadzają oni sztucznie produkcję, nie znajdującą zbytu wewnątrz kraju, a przez tzw. program uzbrojenia państw obcych sztucznie zatrudniają szereg gałęzi przemysłu. A jaki, jest rezultat? Amerykańskie koła rządzące bynajmniej nie uratowały gospodarki Stanów Zjednoczonych przed zbliżającym się kryzysem. Za to zrobiły one wszystko co mogły by przerzucić na barki krajów marshallowskich koszty tego kryzysu. Należy przy tym pamiętać, że gospodarka kapitalistycznych krajów Europy i bez tego znajduje się w stanie upadku. Podczas gdy rozmiary produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego wzrosły w ostatnich 10 latach dziewięciokrotnie, produkcja przemysłowa kapitalistycznej Europy, ogólnie biorąc, pozostała w ciągu tych 10 lat na tym samym poziomie.

Tak więc można powiedzieć, że sytuacja na świecie układa się dzisiaj w ten sposób, że sprawy krajów i narodów, które obywateli są bez tzw. „pomocy” amerykańskiej, idą niezgorzej i jesteśmy przekonani, że w przyszłości pójść jeszcze lepiej. Tymczasem w samej Ameryce i w krajach, którym Ameryka „pomaga”, sprawy stoją coraz gorzej.

W tym stanie rzeczy nie dziwnego, że oboz imperializmu ogarnęła trwoga, a najbardziej zaciekle przedstawiciele tego obozu wpadają w szal wściekłości: wzmagają swą dywersyjną politykę przeciwko krajom, które nie życzą sobie klękać przed miliardami amerykańskimi.

Wielka Rewolucja Październikowa żyje i zwycięża w tej walce, którą prowadzi potężny front zwolenników pokoju, demokracji i socjalizmu przeciwko siłom agresji imperialistycznej, przeciwko podżegaczom do nowej wojny.

Niechże się pienia z wściekłości ci, na których historia wydała wyrok. Im większy szal ogarnia oboz podżegaczy wojennych, tym więcej powinno być spokoju i opanowania w naszym obozie pokoju. Kroczymy pewnie pod kierownictwem naszego genialnego Nauczyciela i Wodza — towarzysza Stalina — na spotkanie jutra. Wiemy z całą pewnością, że zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieuniknione.

NIECH ŻYJE WIELKA PAŹDZIERNIKOWA REWOLUCJA SOCJALISTYCZNA I JEJ NIEZWYCIĘŻONY SZTANDAR!

NIECH ŻYJE NASZA PARTIA KOMUNISTYCZNA!

NIECH ŻYJE POKÓJ NA CAŁYM ŚWIECIE!

Wielka Rewolucja Październikowa żyje i zwycięża w walce obozu zwolenników pokoju, demokracji i socjalizmu

(Skrót przemówienia G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów)

MOSKWA (PAP). — W niedzielę 6 bm. o godz. 19-ej czasu moskiewskiego w Wielkim Teatrze ZSRR rozpoczęło się uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W prezydium zasiadają przywódcy Partii Bolszewickiej i Rządu Radzieckiego. Salę przysyła burza owacja wniosek o wybranie Prezydenta honorowego — w osobach członków Biura Politycznego KC WKP(b) — J. Stalina na czele.

G. Malenkow zabiera głos, by wygłosić przemówienie o 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Towarzysze!

Narody Związku Radzieckiego i nasi przyjaciele za granicą święcą dzisiaj 32 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Naród radziecki z uzasadnioną dumą spogląda na wyniki swej walki i pracy. Czasy, w których żyjemy, towarzysze, wejda do historii naszej ojczyzny, jako wielka epoka stalinowska. Nigdy jeszcze w dziejach naszej ojczyzny nie były tak zespolone pomiędzy sobą narody, zamieszkujące jej niezmiernie przestrzenie. Ważni i nienawidni między narodami, jakie panowały przed Rewolucją, od dawna już ustąpiły w naszym kraju miejsca przyjaźni i braterskiej współpracy wszystkich ludów. W ramach wielkiej wzajemnej przyjaźni narodów Związku Radzieckiego znaleźli ujście siły twórcze narodów wielkich i małych.

Nigdy na przestrzeni całej swej historii ojczyzna nasza nie miała tak sprawiedliwie i dobrze określonych granic państwowych.

Nigdy jeszcze na przestrzeni całej swej historii ojczyzna nasza nie była otoczona tak przyjaznymi wobec nas sąsiednimi państwami. Ze Związkiem Radzieckim graniczą obecnie: zamiast wrogięgo wobec Rosji państwa polskiego — przyjazna Demokratyczna Polska Ludowa, zamiast rozczłonkowanej przez hitlerowców Czechosłowacji — przyjazna Czechosłowacja Ludowo-Demokratyczna; zamiast byłego wasala Niemiec hitlerowskich — przyjazna Węgierska Republika Ludowa; za-

miast wrogięgo wobec Związku Radzieckiego Rumunii — przyjazna Rumuńska Republika Ludowa; zamiast dawnej Bułgarii, stanowiącej dodatek do hitlerowskiej maszyny wojennej, Związek Radziecki ma wiernego przyjaciela w Bułgarskiej Republice Ludowej; narody: polski, czechosłowacki, węgierski, rumuński, bułgarski zespolone są wieczystą przyjaźnią z narodami Związku Radzieckiego; na wschodzie ze Związkiem Radzieckim graniczy Mongolska Republika Ludowa, złączona z nami wiekoletnią przyjaźnią; naszym przyjaznym sąsiadem jest młoda Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna; i wreszcie, miast ujarzmionych przez drapieżnych kapitalistów zagranicznych Chin mamy obecnie na wschodzie wielkiego sąsiada — przyjazną nam wolną Chińską Republikę Ludową.

Wskazując 32-gą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, ludzie radzieccy pełni są niezachwianej wiary w powodzenie dalszego marszu naszego kraju naprzód drogą do komunizmu. W gigantycznym współzawodnictwie dwóch systemów — systemu socjalizmu i systemu kapitalizmu — widać jasno przewagę systemu socjalistycznego.

Nasz naród wierzy głęboko w siłę swojej sprawy. Nauka marksistowska — leninowska, ogarniająca masy, stała się olbrzymią siłą w walce o zwycięstwo nowego nad starym, o zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem.

Krytyka i samokrytyka zapewnia ruch naprzód

Sukcesy nasze są bezsprzeczne. Jednakże towarzysze Stalin uczy nas, że nie wolno wpadać w zarozumiałość i spoczywać na laurach. Tam gdzie panuje zarozumiałość, dobroduszny kwiatyzm i samouwielbienie,



G. MALENKOW

gdzie brak bolszewickiej sprężystości i samokrytyki — ustaje dalszy ruch naprzód, następuje nieuchronnie zastój.

Skłonność do przesady jest ludzką cechą. I w naszym środowisku są towarzysze, posiadający tę wadę. Ci ludzie, jeśli zaczynają się czymkolwiek zachwycać, to robią to do przesady. Nie potrafią oni słusznie oceniać sukcesów, a równocześnie dostrzegają braków w tym celu, by je usunąć.

Tymczasem nasze sukcesy, rozmach naszego ruchu naprzód zależy w ogromnej mierze właśnie od tego, jak stanowczo zwalczamy braki w naszej pracy. Partia uczy nas, byśmy byli nieublagani w walce z brakami. Partia nasza uczy, że należy uczciwie przyznawać się do swych błędów, aby szybciej je naprawiać i aby nie powtarzać ich w przyszłości. Lecz są też tacy, — pożałujcie Bóg — pracownicy, którzy przyswoili sobie pierwszą część tej wskazówki partii. Dopuszczają się oni wciąż błędów w swej pracy, do błędów tych się przyznają, a następnie powtarzają je znów ze spokojnym sumieniem. Czy nie czas już uznać dla dobra sprawy, że tacy popełniający błąd po błędzie niefortunni kierownicy są hamulcem dla naszego marszu naprzód?

W każdej dziedzinie sztuka kierownictwa polega przede wszystkim na tym, by przewidzieć trudności i przeszkody, mogące zahamować rozwój, żeby skierować z góry wysiłki na przezwyciężenie tych trudności i przeszkód, żeby nie dopuścić tym samym do przerwy, żeby usunąć niebezpieczeństwo zastój, żeby zapewnić ruch naprzód.

Partia zdołała osiągnąć sukcesy między innymi dlatego, że stosowała umiejętnie w swej pracy metodę krytyki i samokrytyki, naprawiała błędy, które się wydarzyły i wychowywała w ten sposób kadry.

Związek Radziecki jest za pokojem i chroni sprawę pokoju

Towarzysze! Jeśli mamy wziąć pod uwagę główny element naszej polityki zagranicznej, to, krótko mówiąc, ten główny element wyraża się w tym, że Związek Radziecki jest za pokojem i broni sprawę pokoju. Związek Radziecki prowadzi nieustępliwie politykę pokoju i przyjaźni między narodami. Nie chcemy wojny i uczynimy wszystko co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec.

Polityka pokojowa Związku Radzieckiego wypływa z najgłębszych, najbardziej zasadniczych podstaw so-

cialistycznego ustroju społecznego i interesów narodu radzieckiego.

Państwu socjalistycznemu nie jest potrzebna ekspansja zewnętrzna. Nie są mu potrzebne zabory kolonialne. Radziecki system socjalistyczny wykorzystał przyczyny, rodzące kryzysy ekonomiczne, z których prowdyzy świata kapitalistycznego szukają zwykle wyjścia na drodze awantur wojennych. Imperialiści liczą na awantury wojenne dlatego, że obawiają się pokojowego współzawodnictwa z socjalizmem. Jest jednak rzeczą oczywistą, że awantury wojenne nie rodują imperializmowi nic, oprócz katastrofy.

Ludzie radzieccy nie boją się pokojowego współzawodnictwa z kapitalizmem. Dlatego występują oni przeciw nowej wojnie, w obronie pokoju, choć są absolutnie pewni swej niepokonanej siły.

Ludzie radzieccy zdają sobie w pełni sprawę ze swojej odpowiedzialno-

ści wobec historii. Dowiedli oni tego wtedy, gdy, nie żałując sił, bronili własną pierśią ojczyzny i całej postępowej ludzkości przed atakiem faszystowskich barbarzyńców. Dowiedzą oni tego i w okresie powojennym, gdy znani naśladowcy faszystowskich barbarzyńców wnoszą nad światem krwawą dłoń nowej wojny.

Niedawno rząd radziecki zaproponował, ażeby 5 wielkich mocarstw — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Chiny i Związek Radziecki — zawarło pakt w sprawie utrwalenia pokoju. Możliwe, że podług wojenny udaremnią tę propozycję. Jednakże Związek Radziecki będzie nadal, z jeszcze większą energią, prowadził walkę o pokój. Ludzie radzieccy nie będą szczędzili ani sił ani pracy, ażeby jak najbardziej wzmacniać i rozszerzać szeregi zwolenników pokoju i udaremnić zbrodnicze plany agresorów.

Wzrasta ruch zwolenników pokoju

Żyjemy w epoce, kiedy z dniem każdym wzrasta ruch mas ludowych na drodze do demokracji i socjalizmu, kiedy obóz pokoju i demokracji przekształcił się w potężny czynnik w całej sytuacji międzynarodowej.

Historia nie znała tak masowego ruchu, jakim jest ruch międzynarodowego obozu zwolenników pokoju. Nie ma ani jednego kraju, w którym ten ruch nie miałby swej bazy, w którym by nie rozrastał się wszędzie i w głąb.

Sila ruchu pokoju polega również na tym, że rozwija się on na trwałej i wzmacniającej się wciąż podstawie organizacyjnej.

Zjednoczenie się sił zwolenników pokoju odbywa się na skalę nie tylko narodową, lecz i międzynarodową. Trudno więc przecenić znaczenie działalności takich organizacji, walczących o pokój, jak Światowa Federacja Związków Zawodowych, skupiająca przeszło 70 milionów pracowników, Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet, Licząca 80

milionów członków, Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, je dnocząca przeszło 60 milionów młodych robotników, chłopów, pracowników umysłowych młodzieży szkolnej, Międzynarodowy Związek Studentów, którego organizacje istnieją w 54 krajach oraz wiele innych organizacji demokratycznych, jednoczących zwolenników pokoju.

Coraz donośniej rozlegała się głosy w obronie pokoju, coraz szerzej rozwija się potężny ruch mas ludowych przeciwko agresorom i podżegaczom wojennym, o niepodległość narodową i pokojową współpracę narodów. MINĘŁY CZASY, KIEDY IMPERIALIŚCI MOGLI PRZYGOTOWYWAĆ WOJNĘ W GŁĘBOKIEJ TAJEMNICY I KIEDY WOJNA NAGLE SPADAŁA NA NARODY, STAWIAJĄC JE PRZED FAKTEM JUŻ ROZPOCZĘTEJ WOJNY. POTĘŻNY RUCH ZWOLENNIKÓW POKOJU ŚWIADCZY O TYM, ŻE NARODY STANOWIĄ SIŁĘ, KTÓRA ZDOLNA JEST OKIEŁZNAĆ AGRESORÓW.

Podżegacze wojenni stracili poczucie rzeczywistości

W związku z sukcesami obozu pokoju podżegacze wojenni wpadają w coraz większą wściekłość. Z dniem każdym występuje na jaw coraz bardziej program głównych wrogów pokoju. Program ten przewiduje utworzenie, drogą przemocy i nowych wojen, światowego imperium amerykańskiego, które rozmiarami swymi ma przewyższać wszystkie imperia, oparte na zdobyczy, jakie istniały kiedykolwiek w historii. Chodzi nie mniej i nie więcej jak tylko o to, żeby zamienić cały świat w kolonię amerykańskich imperialistów i zepchnąć suwerenne narody do roli niewolników.

Czym różnią się obłędne pomysły tego rodzaju „amerykanizacji” wszystkich krajów i kontynentów od wariackiego planu Hitlera—Goeringa „germanizacji” najpierw Europy, a następnie całego świata? Czym różnią się te pomysły od nie mniej wariackich planów Tanaka-Tojo podporządkowania japońskim imperialistom całej Azji i basenu Oceanu Spokojnego? W istocie rzeczy tylko tym, że agresywny program podżegaczy do nowej wojny przewyższa, razem wzięte, plany ich niemieckich i japońskich poprzedników.

Czy nie orientacja na przygotowanie nowej wojny leży u podstaw

osławionego „planu Marshalla”? Wiadomo, że coroczne kredyty na tzw. „pomoc” w ramach „planu Marshalla” dla krajów Europy Zachodniej wynoszą około 4 miliardów dolarów. I oto okazuje się, że równocześnie główne kraje marshallowskie, pod presją Stanów Zjednoczonych, wydają corocznie na wyścig zbrojeń, na rozpętanie militarizmu — przeszło 6 miliardów dolarów. Jedną z głównych funkcji „planu Marshalla” polega więc w rzeczywistości na tym, by zapewnić forsowną militarystyczną ekonomikę: zachodnio-europejskiej.

Jest rzeczą zupełnie jasną, gwałtownym jakim celem zawarto w roku 1949 północno-atlantyczny pakt wojenny. Jest to narzędzie bezpośredniego przygotowania nowej wojny imperialistycznej. Jednym z najważniejszych elementów agresywnej polityki podżegaczy wojennych jest tzw. dyplomacja atomowa, której awanturniczy charakter jest teraz całkowicie ujawniony. Istotnie, przecież ta dyplomacja opierała się na absolutnie fałszywym założeniu, a mianowicie na przypuszczeniu, jakoby Stany Zjednoczone posiadały monopol broni atomowej.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Na słusznej drodze do nowych zwycięstw

W dalszym ciągu swojego przemówienia G. Malenkow omawia sukcesy Zw. Radzieckiego. Stwierdza, że są wszelkie podstawy ku temu, iż pierwsza pięcioletka powojenna zostanie wykonana przed terminem.

W pięcioletnim planie przewidziano, że rozmiary produkcji całego przemysłu ZSRR w r. 1950 powinny przekroczyć o 48 proc. produkcję przedwojenną z roku 1940.

Poważne sukcesy uzyskało rolnictwo radzieckie. Urodzaj bież. roku przewyższył urodzaj z 1940 r. W szybkim tempie wzrasta uzbrojenie techniczne gospodarki rolnej. Przemysł socjalistyczny dostarcza gospodarce rolnej z każdym rokiem coraz to więcej różnorodnych maszyn rolniczych.

Podniesiono hodowlę bydła. Przewiduje się zwiększenie na wielką skalę produkcji wełny, skóry i innych surowców dla przemysłu lekkiego.

Rozwój gospodarki narodowej ZSRR, wzrost produkcji towarów powszechnego użytku i nowe osiągnięcia w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji stworzyły możliwość dokonania dwukrotnej w ostatnim czasie obniżki cen

Narodowi radzieckiemu nie grozi żadna „marshallizacja”, nie wisi nad nim groźba obniżenia stopy życiowej, obniżenia realnej płacy zarobkowej, jak to się dzieje w krajach kapitalistycznych.

Znaczne sukcesy osiągnięto również w dziedzinie nauki, kultury i sztuki.

Nauka radziecka kieruje się myślą o służbie dla sprawy pokoju i rozkwita naszej ojczyzny. Jeśli energia atomowa w ręku imperialistów stanowi źródło produkcji śmiertelnych narzędzi, środków zastraszenia, instrument szantażu i przemocy — to w ręku ludzi radzieckich może ona i powinna być potężnym środkiem niebywałego dotychczas postępu technicznego, dalszego szybkiego wzrostu sił wytwórczych naszego kraju.

Wraz ze wzrostem sił wytwórczych naszego kraju rozwija się kultura narodów ZSRR — socjalistyczna w treści, narodowa w formie.

Na wszystkich frontach naszego wielkiego budownictwa socjalistycznego, we wszystkich gałęziach narodowej gospodarki, techniki, nauki góruje to, co jest przodujące, nowe, postępowe.

Lubelszczyzna obchodzi 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

ŁUKÓW

Dla uczczenia 32-giej rocznicy Rewolucji Październikowej pracownicy Łukowskiej Spółdzielni Budowlanej wykonali obramowanie na grobach żołnierzy radzieckich, poległych na ziemi łukowskiej w walce z hitlerow skim najeźdźcą. Ci sami pracownicy uporządkowali przed Świętem Umarłych groby żołnierzy radzieckich na miejscowym cmentarzu. (mm)

W sali Domu Społecznego odbył się odczyt członka miejscowego Oddziału TPPR — ob. St. Bryca o osiągnięciach Związku Radzieckiego w dziedzinie rolnictwa i przemysłu, oraz o historycznych następstwach Wielkiej Rewolucji Październikowej dla krajów Europy i proletariatu całego świata. (mm)

PARCZEW

W niedzielę 6 bm. w Domu Ludowym w Parczewie odbyła się uroczysta akademicka, poświęcona 32-giej rocznicy Rewolucji Październikowej. W części oficjalnej przemawiał przed sławiciel KP PZPR z Włodawy — tow. Seweryn Gierus. W części artystycznej wystąpiły zespoły miejscowych szkół z deklamacjami, inscenizacjami i pieśniami.

Odczyt prof. dr. J. Parnasa o biologii Miczurina

W dniu 8 bm. o godz. 19 w sali Wydziału Prawa UMCS (Pl. Wolności 3) odbędzie się zebranie Koła Naukowego Asystentów Wydz. Weterynarii UMCS, na którym prof. dr. J. Parnas wygłosi odczyt pt. „Biologia Miczurina — Lysenki a zdrowie młodego przychówka”. Goście mile widziani.

Do ad dziś idziemy?

TEATRY

TEATR PAŃSTWOWY im. J. Osterwy — godz. 19 „Lato w Nohant”
TEATR MUZYCZNY — godz. 19.15 „Piękna Helena”

KINA

APOLLO — „Potępiency” (prod. franc.) godz. 15, 17.30 i 20
BAŁTYK — „Aleksander Matrosow” — godz. 16, 18 i 20
RIALTO — „Piękna przygoda” — godz. 16, 18 i 20

WYSTAWY:

MUZEUM MIEJSKIE — pokaz zbioru muzealnych odcieni w g. 10—18
WYSTAWA JESIENNA ZPAP — Muzeum Miejskie codziennie w godz. 8—18.

DZURY APTEK

Krak. Przedm. 47, Nowa 23, M. Buczka 23 i Narutowicza 27.

wych szkół z deklamacjami, inscenizacjami i pieśniami.

Na wyróżnienie zasługują: deklamacja uczniów Gimnazjum — „Rewolucja”, recytacja pt. „Pieśń o Ojczyźnie” — Aliny Maliszewskiej, wiersz „De sceptyka” w wykonaniu Haliny Chałupkówny i w języku rosyjskim „Pieśń o Rodinie” i „Lenin-grad — miasto bohater”, w wykonaniu uczniów Stanisławy Markówny i Henryka Panasuka. (wl)

PUCHACZÓW

Ludność z gminy Puchaczów w pow. lubelskim słożyła wieńce na mogiłach żołnierzy radzieckich i zapaliła na nich świateł. Zebrani w czasie uroczystości manifestowali na rzecz pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

ZAMOŚĆ

W pięknie udekorowanej świetlicy ZFPD w Zamościu odbyła się wieczorem 5 bm. uroczysta akademicka, zorganizowana przez Koło TPPR przy Zakładach Nr 1 w Zamościu. Poświęcono ją uczczeniu 32-giej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Oprócz robotników przybyła na nią miejscowa ludność. Uroczystość rozpoczęła odegraniem hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego, po czym dokonano wyboru prezydium, do którego weszli przedstawiciele partii politycznych, Rady Zakładowej i przodownicy pra-

cy. W części oficjalnej przemawiał I sekret. KP PZPR — tow. Hetman.

Część artystyczna zawierała bogaty repertuar. Na wstępie pracownik ob. Górczyński zadeklamował wiersz Lewina „Partia”, a potem wystąpił zespół Liceum Pedagogicznego. Po odśpiewaniu pieśni rewolucyjnych przez chór, wygłoszono deklamację w języku polskim i rosyjskim.

Akademii tę połączono z wieczorem literackim, poświęconym twórczości Aleksandra Puszkina. Prelekcję o wielkim poecie wygłosił pracownik ob. Zabłocki, a wiersze w języku rosyjskim pt. „Anczar”, oraz Szenwalda „Elegię o pierwszym batalionie” recytował ob. Staruch. Wieczor zakończono odegraniem sztuki Garbetowa „Przyjaźń”, oraz odpowianiem „Międzynarodówki” przy dźwiękach orkiestry Zakładów Nr 1.

Na podkreślenie zasługuje bogaty program, starannie przygotowany przez robotników. Uroczystość zakończyła się zabawą, z której dochód przeznaczono dla Koła TPPR przy zakładach Nr 1. (hl)

14 szaf w CHPD

Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego w Lublinie otrzymała nowy transport 14 szaf trzydrzwiowych, które będą udostępnione do sprzedaży od godz. 8 rano dnia 9 listopada br.

Zobowiązania ludowców na cześć Zjednoczenia Stronnictw Chłopskich

Nadleśnictwo Huta Krzeszowska w pow. lubelskim przysłała następującą meldunek:

Członkowie SL i PZPR oraz bezpartyjni zatrudnieni w Nadleśnictwie Państwowym w Hucie Krzeszowskiej, pragnąc uczcić wielki dzień zjednoczenia ruchu chłopskiego przyjęli następujące zobowiązanie:

Plan zalesień jesiennych, inwestycji cywilnych i biurowych, ustalony przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Lublinie, wykonać w 100 proc. do dnia 27 listopada. Plan eksploatacji wykonać do dnia 27 listopada w 50 proc. lub na 18 dni przed terminem, przewidzianym w planie. Do tego dnia zlikwidować również wszelkie zaległości w pracach kancelaryjnych. Przecząć 1,5 dnia wkł bez wynagrodzenia przy wyremontowaniu ogrodzenia okalającego budynek państwowy.

Pracownicy umysłowi i robotnicy, którzy posiadają deputaty rolne, zobowiązują się zaopatrzyć tych pracowników, którzy takich deputatów nie posiadają, po cenach placowych przez spółdzielnię. Wszyscy pracownicy i robotnicy zapiszą się

na członków TPP-R. Załoga Składnicy Materiałów Drzewnych w Leśnictwie Ujście zabuduje bezpłatnie i wagon kolejki leśnej materiałami drzewnymi. Oprócz tego w gromadzie Huta Sława zostanie wyremontowana droga na odcinku 1 km.

Poranek sztuki radzieckiej dla pracowników miejskich w Lublinie

W dniu 6 bm. o godz. 13 w sal. MRN odbył się Poranek Słowa, Tańca, Muzyki i Pieśni Radzieckiej, zorganizowany staraniem Koła TPPR „Trybunał” i Wydziału Oświaty i Kultury ZM dla pracowników Zarządu Miejskiego i ich rodzin. W poranku wzięło udział ok. 500 osób z prezydentem miasta tow. S. Krzykałą na czele, przedstawicielami Komitetu Zakładowego PZPR oraz Zw. Samorządowców.

Na bogaty program poranka słożyły się występy „Czwórki lubelskiej”, która wykonała szereg pieśni radzieckich, wiązanka melodii

Korespondenci fabryczni piszą:

Akademie w zakładach pracy ku czci Wielkiej Rewolucji

U pocztowców

W dniu 5 bm. w pięknie udekorowanej własnej sali teatralnej zgromadzili się pocztowcy wraz z rodzinami celem wzięcia udziału w uroczystej akademii, poświęconej 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Delegat KM PZPR, tow. Nowak, wygłosił obszerny referat na temat Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Po referacie odbyła się część artystyczna, na którą słożyły się recytacje solowe i zbiorowe utworów Wł. Majakowskiego i B. Pasternaka oraz występ orkiestry pocztowców z programem utworów muzyków radzieckich. K. F. Nr 18

W fabryce »Veritas«

Uroczysta akademicka odbyła się również w „Veritasie”. Referat o znaczeniu Rewolucji Październikowej wygłosił przedstawiciel Miejskiego Komitetu PZPR tow. Stawicki.

W części artystycznej wystąpiły zespoły świetlicowe „Veritasu” z repertuarem tańców, pieśni i recytacji.

Na zakończenie odpiewano Międzynarodówkę. K. F. Nr 16

W Izbie Skarbowej

Na akademii w Izbie Skarbowej przemawiał tow. prezydent S. Krzykała. W referacie swym wykazał on, że Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa i osiągnięcia Zw. Radzieckiego dowiodły wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

W części artystycznej orkiestra KBW odegrała wiązankę pieśni radzieckich w wykonaniu zespołu instrumentalnego. koncert D. Dur Czajkowskiego odegrany na skrzypcach przez ob. A. Bieleckiego przy akompaniementie Z. Wyrzykowskiego, tancerz w wyk. zespołu Zw. Zaw. Prac. Budowlanych, recytacje utworów Puszkina i Mickiewicza w wyk. uczniów Szkoły Instruktorów Teatrów Amatorskich i występ chóru mieszanego tejże szkoły, który pod dyr. Z. Kozłowskiego śpiewał pieśni radzieckie. Każdy numer programu był żywo oklaskiwany przez szczerze wypełnioną widownię.

kich i żołnierskich. Szereg pieśni radzieckich wykonał również zespół chóralny przy Okr. Urz. Likwidacyjnym i chór należącego do Gimn. Zw. Inwalidów szkół, nad którą Izba Skarbowa pełni patronat. Najgoręcej oklaskiwany był występ zespołu „Trzech kotów” z Lic. Arciszowej z programem pieśni radzieckich. KP Nr 47

Radio

WTOREK, 8 LISTOPADA
Program I na fal 1339,3 m.

8.40 „Głos mają kobiety”, 8.50 Muzyka rozrywkowa, 10.10 Aud. dla przedszkoli, 10.30 Muzyka rozrywkowa, 10.55 Aud. szkolna, 11.25 „Między narodówką — hymn rewolucji, hymn pracującego świata w walce o demokrację i pokój” — Tekst przemówienia Maurice Thoreza w przekładzie J. Sawickiej, 12.00 Dziennik, 12.30 Aud. dla wsi, 12.55 Melodie ludowe, 16.00 Dziennik, 17.00 Recital fortepianowy laureata Konkursu Chopinowskiego, 17.30 „Atak na pałac Zimowy” — aud. dla świetlic, 18.15 „Głos mają kobiety”, 19.45 Pieśni, 20.00 Dziennik, 20.30 Muzyka, 20.55 „Pamiętniki Kilińskiego”, 21.10 Wszelchnia Radiowa, 21.30 Wieczór poezji i pieśni radzieckich, 22.15 „Na muzycznej fali”, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka rozrywkowa i taneczna

MOSKWA po polsku

16.30 — 17.15 (na fali 25.23, 25.47, 30.67) — Dziennik, Przegląd prasy Lekcja języka rosyjskiego, Muzyka, 20.30 17.15 (na fali 377.4, 1115.0) — Dziennik, Z życia ZSRR, Na tematy międzynarodowe, Muzyka, 22.00 — 22.30 (na fali 31.4, 1115.0) — Dziennik, Na tematy kulturalne, Komentarz dnia, Muzyka, Przegląd prasy.

„SZTANDAR LUDU”

Pracowni Włodowskiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Włodawa — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” Redakcja i Administracja Lublin 3-go Maja 14 Telefon Redakcji 24-34 Redaktor Naczelny 24-33 Dyrektor i Administracja 24-35 Kolportaż 39-02 Buchałowa 27-23 Ogłoszenia 23-52 Rozdawnia 20-51 Konto czekowe PKO Nr 11 445 Właściciel prenumerat prenumerata miesięczna 150 zł. prenumerata zbiorowa zł 75 Odbito członkami Państwowych Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie. M. Bucza 12
A — 38210



Ale nazajutrz o północy znów nakrywała stół i znów stała na nim kwiaty i niezapalona ani razu świeca; patrząc na nie i wyglądając troskliwie brzojsze serwety Roosi marzyła i znów egarniała ją niepokój.

Oczywiście, gdyby na swego ukochanego czekała nie wyrobnica Roosi, ale bogata gospodarska córka z Koordi, stół byłby bogatszy; stałyby na nim nie polne kwiaty, ale piwonie z ogrodu Koora, a oprócz zimnej szynki na talerzu znalazłaby się również jajecznicca i cienkie białe naleśniki z konfiturami, i wódka. Ale Roosi też się wstydu nie naje; nie, wszystko jest jak należy — i gałązki brzojsze na ścianach i w kącie, i kwiaty, i stół.

W tę parną noc lipcową, podobnie jak i w poprzednie Roosi oczekiwała Kristiana Taaksalu. Obiecał, że przyjdzie, chociaż nie powiedział dokładnie. Na był u niej ani razu, ale obiecał przyjść — i Roosi wierzyła.

Było to niedawno temu — ktoś z pracujących przy młóckarni u Meistersona krzyknął wesoło:

— Oho, Kristian do pary z Roosi pracuje!

Rzeczywiście, stanął z Roosi w parze i wciął na

45)

nią spoglądał śmiejąc się wesoło, wciąż pokrzykiwał zarzucając ją słowami:

— No, daleko wam do nas, daleko!

Co jak co, ale w pracy trudno było Roosi prześcignąć. Jej silne brzojsze ręce obracały się jak oopy i kiedy Kristian zatrzymywał się na chwilę, aby zerwać rękawem pot z czoła, Roosi zdobywały się nagle na rzadką u niej śmiałość powiedziała:

— No, język masz obrotniejszy od rak.

Śmiejąc się tak i żartując pracowali jak szaleni, a innym, którzy na nich patrzyli, robiło się jakoś raźnie.

Potem posadził ją na kupie słomy i szturchnąwszy żartobliwie w bok zaśmiał się. Kristian mógł swoimi rękami kark bykowi skrócić, ale Roosi tracił tak delikatnie, jakby jągnię dotknęło jej ręki. Patrząc na jego czerwoną śmiejącą się twarz Roosi roześmiała się sama bez przyczyny. I patrząc tak na siebie zanosił się coraz bardziej od śmiechu i długo nie mogli się uspokoić. I wtedy śmiejąc się obiecał, że przyjdzie, i Roosi uwierzyła.

Oczekując Kristiana, wytyżając słuch, czy nie skrzypnie furtka i nie rozlegną się ostrożne kroki, Roosi myślała, jakby to było dobrze, gdyby nie Koos mieszkał na tej fermie, ale ona z Kristianem, i ten sad, i dom, i pola byłyby ich własnością. Dałby sobie radę nie gorzej od Koora, ba, lepiej, o wiele lepiej. Przecież pracowała na gospodarstwie Koora sama, bez pomocy innych wyrobników. A zresztą Kristian mógłby ją wziąć bez obawy także tam na fermę Jaagu; nie ma takiej pracy, której by Roosi nie podolała. A jeśli na fermie Jaagu jest ciasno, czyż nie mogliby wybudować domu na tej ziemi, którą dostała wiosną od władzy radzieckiej?

Lekki, suchy i ciepły powiew od pół niosł zapach rozgrzanych kłosek. Przypominał on Roosi, że jutro zacznie się młócka u Koora; przypomniała sobie również dzisiejszą kłótnię Paula Runge z Koorem. Początku kłótni Roosi nie słyszała, ale kiedy wyszła z obory, obaj stali naprzeciw siebie zacietrzewieni jak koguty.

— Czemu nie będziesz młócić? — wyraźnie rozgniewany pytał Runge.

— Zboże jest mokre, więc nie będę — odpowiedział Koos.

— Bujda, widziałem twoje kopce — rzekł Runge. — Nie można przez ciebie naruszyć marszruty młóckarni.

— Sam znam swój termin — ze złością odpowiedział Koos — zboże jest moje... W ogóle nie będę młócił, jeśli mi się tak podoba.

— Nie, przyjacieli, nie — i państwu trzeba zdać półtorej tony zboża... O to właśnie chodzi — uśmiechnął się lekko Runge. — Więc to nie tylko twoja sprawa, rozumiesz?

Kłócili się dobre pół godziny, Runge — ciągle stłumionym głosem, Koos — coraz głośniejszym, wreszcie Paul odszedł postawiwszy na swoim.

Mihkel Koos przeszedł dużymi krokami przez podwórce, wyniósł ze spiżarni butelkę i nalawszy szklaną kę gorzałki wypił jednym haustem. Tępo, w milczeniu patrzył przed siebie na stół kuchenny. Marta, kobieta kłótniwa i taka, co się było czego nie przestraszy, spojrzawszy na męża milcząc wyszła z kuchni. W takie chwile lepiej mu było zejść z drogi: mógł nawet uderzyć.

C. d. n

N A D R O G A C H W I E D Z Y

Sergiusz Wawilow

Prezydent Akademii Nauk ZSRR

Osiągnięcia przodującej nauki radzieckiej

Dziennik „Izwestia“ zamieszcza artykuł Prezydenta Akademii Nauk ZSRR — Sergiusza Wawilowa, omawiający imponujące sukcesy nauki radzieckiej, niżej podajemy ten artykuł w streszczeniu.

W 32-rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej — pisze akademik Wawilow — notujemy nowe sukcesy radzieckiej kultury i nauki.

NAUKA RADZIECKA JEST ZWIĄZANA Z PRODUKCJĄ

Praktyczne znaczenie nauki ra-

dzieckiej w życiu państwa staje się z każdym rokiem coraz bardziej widoczne i coraz bardziej istotne. Rok ubiegły był pod tym względem szczególnie charakterystyczny. Stał się on okresem przełomowym w dziedzinie praktycznego powiązania nauki z produkcją. Współpraca uczonych i uczestników procesu produkcji, inżynierów i robotników — nabrała obecnie olbrzymiego rozmachu. Owoce pracy uczonych wprowadzane są w coraz szerszym zakresie do praktyki socjalistycznej gospodarki narodowej. Przejściem staje się praca naukowa, zamykająca się sama w sobie i świadcząca jedynie o „uczoneści“ jej autorów, bez wpływu na pracę praktyczną i kulturę naszego państwa. W ciągu ubiegłych 32 lat powstały w Związku Radzieckim nowe ogniska badań naukowych, nabierające z każdym rokiem coraz większego znaczenia.

WIELKIE OSIĄGNIĘCIA UCZONYCH

Radzieccy astronomowie i geofizycy pomyślnie rozwijają naukę o pochodzeniu systemu słonecznego.

Wiele zdołał radzieccy fizycy.

Przy pomocy radzieckiej metody, balonów — radiosond, ustalone zostały właściwości kosmicznych promieni pierwotnych docierających z przestworza do atmosfery ziemi.

Zbadane zostały nieznane dotychczas właściwości promieniowania jądra atomowego.

Badane są obecnie nowe cząsteczki o różnorodnych masach, które

zjawiają się w atmosferze pod działaniem promieni kosmicznych.

Owocne wyniki uzyskano w dziedzinie akustyki i optyki. B. pomyślnie rozwija się elektronika, konstruuje się nowe b. czułe przybory fotoelektryczne, tworzy się i szeroko wykorzystuje elektronowe mikroskopy różnych konstrukcji.

Przewycięzenie morganizmu — mendelizmu w dziedzinie biologii i triumf biologii miczurinowskiej, wpłynęło nadzwyczaj owocnie na rozwój prac radzieckich biologów w różnych kierunkach. M. innymi w dziedzinie podniesienia urodzajności, na odcinku zakładania ochronnych pasów leśnych, w nowych kierunkach genetyki itd.

Niezliczone osiągnięcia zanotowano w dziedzinie techniki: w dziedzinie automatyzacji procesów produkcyjnych, intensyfikacji wydobywania ropy naftowej itp.

Olbrzymie rezultaty osiągnięto w dziedzinie nauk społecznych. W r. 1949 miało 10 lat od chwili ustanowienia nagród stalnowskich. Ubiegłe 10-lecie stało się okresem nadzwyczajnego wzrostu radzieckiej nauki i techniki. W okresie tym 3524 osób otrzymało zaszczytne miano laureata nagrody stalnowskiej.

W SŁUŻBIE POKOJU

Nauka radziecka jest nauką ludową nie tylko dlatego, że służy interesom ludu, lecz i dlatego, że ludowi udostępniono w szerokim stopniu radziecką naukę.

Wśród laureatów nagród stalnowskich znajdujemy obok imion wybitnych naukowców, nazwiska robotników — stachanowców przemysłu i kolchoźników. Świadczy to o wielkim procesie społecznym zbliżającym nas do usunięcia przeciwności między pracą fizyczną a umysłową.

Uczni radzieccy zdecydowanie przyłączyli się do walki postępowej ludzkości o trwałą, demokratyczną pokój. Znaczenie wzrosły kontakty naukowe z przodującymi uczonymi całego świata, a w szczególności z uczonymi państw demokratycznych ludowej.

W zakończeniu artykułu pisze on co następuje:

Przykład Związku Radzieckiego jest pouczający dla całego świata. Jest to kraj, w którym na podstawie nauki marksistowsko-leninowskiej zbudowano po raz pierwszy w dziejach świata państwo socjalistyczne. Jest to kraj, w którym w nowych warunkach zmienił się całkowicie charakter kultury i nauki, które otrzymały nowe niespotykane nagle wcześniej bodźce dla swojego rozwoju.

Związek Radziecki jest krajem, który nieugięte kroczy pod kierownictwem genialnego uczonego i wielkiego męża stanu towarzysza Stalina — do komunizmu.

List uczonych radzieckich do Stalina

Wszystkie gazety zamieszczają list uczestników sesji jubileuszowej Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina do towarzysza Stalina. W liście czytamy m. in.:

„Zwycięstwo ustroju kolchozowego stworzyło nieograniczone możliwości rozwoju przodującej nauki biologicznej i rolniczej.

Wy, drogi towarzyszu Stalin, z właściwą sobie dalekowzrocznością dostrzeżliście w nauce Miczurina przyszłość naszego przyrodoznawstwa i zachowaliście tę naukę dla przodującej wiedzy i całej postępowej ludzkości.

Pod Waszym mądrym kierownictwem i dzięki Waszej ojcowskiej trosce wyrósł liczny zastęp utalentowanych kontynuatorów nauki miczurinowskiej, która to nauka na coraz szerszą skalę staje się udziałem chłopstwa kolchozowego i wszystkich pracowników rolnictwa socjalistycznego.

Jesteśmy Wam głęboko wdzięczni, drogi Józefie Wisarionowiczu, że pobudziłeś nas i uzbroiliś do walki z reakcyjnym, pseudonaukowym welshmanizmem-morganizmem, w rezultacie czego przodująca nauka mi-

Coraz więcej pomysłów racjonalizatorskich

Obecnie w zakładach PMS wspólnie współpracownicy 5.400 robotników, a w PMT — 2.395 robotników, tj. 73% zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji. Również duże osiągnięcia we współzawodnictwie ma PMZ.

W wyniku współzawodnictwa podniosła się również jakość wyrobów.

Coraz liczniej wpływające pomysły racjonalizatorskie przyniosły Państwu milionowe oszczędności. Jeden tylko projekt urządzenia do mechanicznego mycia butelek pozwala zaoszczędzić rocznie 26 milionów zł. W 1948 r. zgłoszono w fabrykach wyrobów monopolowych 15 pomysłów, a w ciągu 10 miesięcy rb. — 45 pomysłów.

Odpowiadamy Czytelnikom

OB. ST. KAWALEC — Herb państwowy ZSRR składa się z sierpa i młota na obramowanej kłosaми kuli ziemskiej w promieniach słonecznych, z napisem w językach republik związkowych: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!“ U góry herbu znajduje się pięcioramienna gwiazda. Herb reprodukowaliśmy na pierwszej stronie w ub. niedzielę. Flaga ZSRR składa się z tkaniny koloru czerwonego z wizerunkiem, w górnym rogu u drzewca, złotego sierpa i młota, a nad nimi czerwonej pięcioramiennej gwiazdy, obramowanej złotym rąbkami. Stosunek długości do szerokości 2:1.

OB. ZYGMUNT KARDASIEWICZ — Teoretycznie życie na Marsie jest możliwe. Atmosfera Marsa zawiera 20 razy mniej tlenu i 5% mniej pary wodnej niż atmosfera ziemi. Temperatura waha się od plus 20 do minus 100 stopni. Mogą istnieć organizmy, które przystosują się do takich warunków. Dotychczas nauka nie stwierdziła, czy na Marsie istnieją żywe istoty.

Mleczna margaryna cieszy się powodzeniem

Portowe Zakłady Tłuszczowe „Amada“ w Gdańsku rozpoczęły produkcję nowego gatunku margaryny mlecznej (stołowej).

Margaryna ta różni się od dotychczas produkowanej dodatkiem 8 do 10% mleka pasteryzowanego zamiast — jak dotąd — wody. Inne składniki, jak rafinowane tłuszcze roślinne, lecytyna (specjalny środek odżywczy), środki konserwujące

itp. nie uległy zmianie.

Wyprodukowana w październiku br. margaryna mleczna w ilości 250 ton została przez PCH rozproszona na województwach północnych i cieszyła się powodzeniem wśród odbiorców. W listopadzie i grudniu przewiduje się produkcję po 500 ton margaryny mlecznej, która będzie rozprowadzana na terenie całego kraju.

Co to jest materia?

powietrza, wody, piasku, kamieni, szkła, żywych organizmów itp. Chemia dzisiejsza uczy, że materia jest mieszaniną lub związkami chemicznymi 94 podstawowych rodzajów materii, zwanych pierwiastkami. Słynny uczonec to syjski Mendelejew uszeregował te pierwiastki według wzrastającego ciężaru atomowego. (Mendelejew ułożył tablicę 92 pierwiastków, dwa następne zostały odkryte w ostatnich latach):

1. Wodór	H	41. Niob	Nb
2. Hel	He	42. Molibden	Mo
3. Lit	Li	43. Mazur	Ma
4. Beryl	Be	44. Ruten	Ru
5. Bor	B	45. Rod	Rh
6. Węgiel	C	46. Pallad	Pd
7. Azot	N	47. Srebro	Ag
8. Tlen	O	48. Kadm	Cd
9. Fluor	F	49. Ind	In
10. Neon	Ne	50. Cyna	Sn
11. Sód	Na	51. Antymon	Sb
12. Magnez	Mg	52. Tellur	T
13. Glin	Al	53. Jod	J
14. Krzem	Si	54. Ksenon	Xe
15. Fosfor	P	55. Cez	Cs
16. Siarka	S	56. Bar	Ba
17. Chlor	Cl	57-71. Ziemia rzadkie	
18. Argon	A	72. Hafn	Hf
19. Potas	K	73. Tantal	Ta
20. Wapń	Ca	74. Wolfram	W
21. Skand	Sc	75. Ren	Re
22. Tytan	Ti	76. Osm	Os
23. Wanad	V	77. Iryd	Ir
24. Chrom	Cr	78. Platyna	Pt

25. Mangan	Mn	79. Złoto	Au
26. Żelazo	Fe	80. Ręć	Hg
27. Kobalt	Co	81. Tal	Tl
28. Nikiel	Ni	82. Ołów	Pb
29. Miedź	Cu	83. Bismut	Bi
30. Cynk	Zn	84. Polon	Po
31. Gal	Ga	85. Eka Jod Ekaj	
32. German	Ge	86. Radon	Rn
33. Arsen	As	87. Aktyn K	AcK
34. Selen	Se	88. Rad	Ra
35. Brom	Br	89. Aktyn	Ac
36. Krypton	Kr	90. Tor	Th
37. Rubid	Rb	91. Protoaktyn	Pa
38. Stront	Sr	92. Uran	U
39. Itr	Y	93. Neptun	Np
40. Cyrkon	Zr	94. Pluton	Pu

Jak wygląda atom

Atomy uważano dawniej za niepodzielne jednostki materii. Dziś jednak wiemy już, że atomy składają się z elementarnych cegiełek: protonów, neutronów i elektronów. Proton jest cząstką materii posiadającą dodatni ładunek elektryczności, neutron ma prawie taką samą masę, ale jest elektrycznie obojętny, natomiast elektron jest najmniejszą cząstką elektryczności ujemnej o masie 1840 razy mniejszej od protonu. Wszystkie te cząsteczki są oczywiście tak małe, że żaden mikroskop na świecie nie jest w możności ich uwidocznienia.

Protony i neutrony tworzą tzw. jądro atomu — jego część istotną. Atomy poszczególnych pierwiastków różnią się właśnie ilością protonów w jądrze. Tak więc jądro wodoru posiada 1 proton, helu 2, żelaza 26, złota 79. Ilość neutronów w jądrze jest bliska liczbie protonów.

Jądro atomu posiada niezwykle mocną konstrukcję i spowodowanie zmian w nim wymaga wielkiej ilości energii. Dlatego też przez długi czas wysiłki, zmierzające do naruszenia atomów, ofiarowała nauka uważała za bezcelowe. Dopiero prace Marii Skłodowskiej i Piotra Curie wykazały, że najcięższe pierwiastki nie są trwałe i rozpadają się samorzutnie, wskutek czego pierwiastki te przekształcają się na inne, tak np. rad na radon i hel, radon z kolei na polon, a ten znów na ołów. Uran samorzutnie rozpada się w ciągu 2 miliardów lat, rad 1590 lat, polon 136 dni, a radon niecałe 4 dni (tzw. rozpad polowiczny).

Przemiana atomu

Dziś nauka potrafi już zmieniać jądra także lżejszych pierwiastków, bombując je jądrami helu lub wodoru.

Techniczna trudność polega tylko na nadaniu tym pociskom wielkiej szybkości oraz trafilowaniu niezmiernie małych jąder. Uczni potrafią jednak zrealizować tzw. reakcje jądrowe, zmieniając w ten sposób wodór w hel, węgiel w azot, azot w tlen. Na tej samej zasadzie oparty jest sztuczny rozpad uranu, co umożliwia zbrodniarzom wojennym zamianę miast na popioły.

Nie są to wszystkie przemiany materii. Ruch, światło, ciepło — o czym pomówimy przy okazji — to również tylko przemiana jednej formy materii na drugą. Zmienia się postać materii, czasem ona nawet pozornie zanika, ale z przytoczonych chociażby wyżej przykładów przemiany atomów wynika, że materia jest niezniszczalna, co właśnie jest niewzruszoną podstawą nauki.

Aby uzmysłować budowę atomu, wyobraźmy sobie, że powiększył się on na tyle do rozmiarów kuli o promieniu 10 m. Wtedy promień elektronu i jądra będzie wynosił zaledwie 1/10 mm. Dookoła tego małego pyłku krąży drugi pyłek, elektron, w odległości 5 metrów. Jest to normalny wygląd atomu wodoru. Jak z tego widać w materii próżnia zajmuje dużo więcej miejsca niż to, co moglibyśmy nazwać substancją. (k)